



Sygn. akt I CSK 597/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Agencji R.

w W.

przeciwko Bankowi P. S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 24 lipca 2020 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].

z dnia 20 marca 2018 r., sygn. akt [...],

1) oddala skargę kasacyjną;

**2) zasądza od Agencji R. w W. na rzecz B. S.A. w W. kwotę
5.400 (pięć tysięcy
czterysta) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka Agencja R. w W. w pozwie z 5 kwietnia 2016 r. wniosła o zasądzenie od Banku P. S.A. w W. kwoty 280.760,42 zł, na którą składały się kwota 136.247,01 zł z odsetkami ustawowymi od 13 lutego 2008 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. zł do dnia zapłaty oraz kwota 144.513,41 zł jako zsumowane odsetki ustawowe za opóźnienie od przekazanych na rzecz kredytobiorców dopłat (należności głównych) za okres od 1999 r. do stycznia 2006 r., naliczone według stanu na dzień 12 lutego 2008 r.

W piśmie z 27 czerwca 2016 r. powódka zgłosiła jako ewentualne żądanie zasądzenia od Banku P. S.A. w W. kwoty 280.760,42 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 5 listopada 2015 r. jako odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy, obliczonego jako suma kwoty dopłat do oprocentowania kredytu pomniejszonej o kwotę 136.247,01 zł, zasądzoną na rzecz powódki przez Sąd Okręgowy w L. w sprawie [...] i wypłaconą jej przez pozwanego oraz odsetek ustawowych w kwocie 144.513,41 zł od tej należności głównej na dzień 12 lutego 2008 r.

Pozwany Bank P. S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa, podniósł przy tym zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z 17 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że powódka udziela dopłat do oprocentowania kredytów przeznaczonych na finansowanie przedsięwzięć gospodarczych w ramach limitów ustalonych umownie z poszczególnymi bankami. 14 kwietnia 1997 r. tego rodzaju umowę o współpracy powódka zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego - Bankiem D. S.A. z Grupy P. S.A. Strony określiły w niej zasady, warunki i tryb przekazywania dopłat ze środków powódki do oprocentowania kredytów udzielanych przez Bank na cele określone w § 1 umowy. Do umowy miały zastosowanie „Zasady udzielania kredytów na realizację przedsięwzięć inwestycyjnych w rolnictwie i usługach dla rolnictwa”, określone w § 1 ust. 1, 2-3 rozporządzenia Rady Ministrów z 30 stycznia 1996 r. w sprawie szczególnych kierunków działań ARiMR oraz sposobów ich realizacji (Dz.U. Nr 16, poz. 82, Nr 63, poz. 295 ze zm.; dalej - zasady), wprowadzone zarządzeniem nr 5/97 Prezesa Agencji z 4 marca 1997 r., zmienionym kolejnymi zarządzeniami Prezesa nr 6/98 z 18 marca 1998 r. i nr 27/98 z 1 grudnia 1998 r., obowiązującymi w chwili udzielenia kredytu W. W. i T. W.

Zgodnie z zasadami stanowiącymi integralną część umowy, poprzednik pozwanego zobowiązany był zwrócić powódce kwoty przekazanych dopłat z odsetkami ustawowymi naliczonymi od dnia wysłania środków na jego rachunek do dnia ich zwrotnego wysłania na rachunek powódki, gdyby kredyt został udzielony niezgodnie z warunkami określonymi w umowie oraz gdyby doszło do nienależnego pobrania dopłat od powódki. Zgodnie z § 6 umowy z 14 kwietnia 1997 r., jeżeli powstawał obowiązek zwrotu dopłat z ustawowymi odsetkami, poprzednik pozwanego zobowiązany był je wyegzekwować od kredytobiorcy i niezwłocznie przekazać powódce. Poprzednik pozwanego ponosił wobec niej odpowiedzialność za zgodne z zasadami i warunkami wykonanie umowy.

11 stycznia 2002 r. i 21 listopada 2005 r. strony zawarły kolejne umowy o współpracy, stosownie do których zobowiązania wynikające z kredytów udzielonych dotychczas przez poprzednika pozwanego miały być regulowane w trybie i na warunkach umowy aktualnie wiążącej strony, przy czym do zwrotu dopłat zastosowanie znajdowały postanowienia § 6-8 umowy z 21 listopada 2005 r., natomiast stosownie do § 14 ust. 4 umowy z 2002 r. i § 14 ust. 3 umowy z 2005 r. przesłanki zwrotu dopłat podlegały ocenie według umów obowiązujących w dniu udzielania kredytu.

Umową z 31 grudnia 1998 r. poprzednik prawny pozwanego udzielił W. W. i T. W. kredytu w kwocie 400.000 zł na okres od 31 grudnia 1998 r. do 14 czerwca 2006 r. z przeznaczeniem na sfinansowanie modernizacji i adaptacji dworku do potrzeb prowadzenia działalności agroturystycznej. Umowa została zmieniona aneksem nr 1 z 25 listopada 1999 r., w którym strony określiły harmonogram spłaty rat kredytu. Wartość przedsięwzięcia została określona na 520.000 zł, a czas jego realizacji na okres od 1998 r. do 1999 r. Podstawą do zastosowania dopłat Agencji do oprocentowania kredytu była umowa o współpracy między powódką i poprzednikiem prawnym pozwanego. Stosownie do § 3 ust. 3 i § 4 pkt 4 umowy kredytu w przypadku niespełnienia warunków umowy określonych w § 3 ust. 1 pkt 1, 2, 4, 5 i 6 otrzymane dopłaty miały podlegać zwrotowi z odsetkami ustawowymi za okres od daty ich wypłacenia; ich zwrotu miał dochodzić kredytodawca.

Kontrola przeprowadzona 5 sierpnia 1999 r. przez kredytodawcę u kredytobiorców wykazała, że zrealizowali inwestycję zgodnie z harmonogramem prac w 60%, zaś środki finansowe z kredytu wykorzystali celowo. Kredytobiorcy przedłożyli wówczas rachunki na kwotę 544.754,58 zł.

Kontrola przeprowadzona u kredytobiorców przez kredytodawcę 23 października 2002 r. wykazała, że kredytobiorcy nie uruchomili przedsięwzięcia zgodnie z planem zaopiniowanym przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego, modernizacja dworku nie została zakończona, kredytobiorcy nie rozpoczęli działalności agroturystycznej natomiast zamieszkali w budynku dworku. 28 października 2002 r. kredytodawca przedstawił kredytobiorcom wykaz zastrzeżeń do ich działań w związku z wykonaniem umowy, w tym do wykorzystania dopłat Agencji do oprocentowania kredytu, zażądał wyjaśnień i zgłoszenia się w celu zawarcia umowy przelewu praw z polisy ubezpieczeniowej.

2 listopada 2002 r. kredytobiorcy oświadczyli, że otrzymany w transzach kredyt przeznaczyli w całości na modernizację i adaptację dworku dla potrzeb agroturystyki, od 1997 r. prowadzą produkcję roślinną, podjęli działania na rzecz agroturystyki, gościli turystów i są gotowi ich przyjąć.

Poprzednik pozwanego 23 grudnia 2002 r. zawiadomił powódkę o wynikach kontroli i poprosił o zajęcie stanowiska w sprawie kredytobiorców zamieszkujących w budynku dworu, którego modernizacja i adaptacja była finansowana kredytem inwestycyjnym z dopłatami powódki do oprocentowania. 21 stycznia 2003 r. pozwany ponownie wezwał powódkę o zajęcie stanowiska w sprawie. 5 grudnia 2003 r. powódka zobowiązała pozwanego do oceny prawnej stanu rzeczy ujawnionego w wyniku kontroli przeprowadzonej 23 października 2002 r. u kredytobiorców. Pozwany w kolejnych latach wzywał kredytobiorców o wykazanie, w jaki sposób wykorzystali środki z kredytu i kiedy wypełnili zobowiązania do rozpoczęcia działalności, na cele której uzyskali dopłaty. Kredytobiorcy odpowiadali na te wezwania.

Pozwany pobierał od powódki dopłaty do oprocentowania kredytu udzielonego kredytobiorcom od 1999 r. do 8 stycznia 2006 r. 9 stycznia 2006 r.

kredytobiorcy spłacili kredyt z odsetkami pomniejszonymi o dopłaty do oprocentowania przekazane pozwanemu przez powódkę.

14 czerwca 2007 r. pozwany wystąpił przeciwko W. W. i T. W. o zapłatę 147.377,82 zł tytułem zwrotu udzielonych im dopłat do oprocentowania kredytu z odsetkami ustawowymi. Twierdził, że nie udokumentowali wydatków na cele inwestycyjne, nie prowadzili działalności agroturystycznej w całym okresie kredytowania, nie oddali budynku do użytkowania i nie zakończyli inwestycji w terminie ustalonym w umowie kredytowej. Wyrokiem z 30 października 2007 r. Sąd Okręgowy w L. zasądził z tego tytułu solidarnie od pozwanych 8.229,55 zł z odsetkami ustawowymi od kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia. Sąd ten uznał, że kredytobiorcy nie dochowali warunków umownych, od których uzależnione było otrzymywanie dopłat ze środków Agencji do oprocentowania kredytu, a mianowicie nie uruchomili działalności agroturystycznej w 2000 r. Działalności tej nie prowadzili nawet w 2002 r. Sąd uznał, że kredytobiorcy są co do zasady zobowiązani do zwrotu nienależnie otrzymywanych dopłat do oprocentowania kredytu, gdyż otrzymali nienależne świadczenie kosztem Agencji. Wyrok uprawomocnił się wobec oddalenia apelacji kredytobiorców. Zasądzoną kwotę pozwany przelał następnie na konto powódki.

18 i 25 lutego 2008 r. pozwany przekazał powódce kopię umowy kredytowej zawartej z W. W. i T. W. wraz z informacją o kwotach udzielonych im dopłat, która wyniosła 147.377,82 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że żądania powódki zgłoszone jako ewentualne wynikają z różnych podstaw faktycznych i prawnych. Pierwsze wywiedzione jest z § 8 umowy z 21 listopada 2005 r. i zmierza do jej wykonania przez zasądzenie jednorazowego świadczenia w postaci dopłaty do oprocentowania przekazanego przez pozwanego kredytobiorcom niezgodnie z umową. Drugie z żądań opiera się na twierdzeniu, że powódka poniosła szkodę w konsekwencji nienależytego wykonania umowy przez pozwanego, to jest niewyegzekwowania od kredytobiorców udzielonych im nienależnie dopłat do oprocentowania kredytu,

doprowadzenia do przedawnienia roszczenia wobec kredytobiorców i uniemożliwienia powódce samodzielnego dochodzenia należności wskutek zbyt późnego przekazania jej kompletu dokumentacji (art. 471 k.c.).

Sąd Okręgowy uznał, że powódce przysługuje wierzytelność do pozwanego mająca podstawę w § 8 ust. 2 umowy o współpracy z 21 listopada 2005 r. Pozwany niezasadnie pobrał od powódki dopłaty zaliczone na odsetki od kredytu należne mu od W. W. i T. W., którzy nie wykorzystali udostępnionych im środków zgodnie z przeznaczeniem warunkującym korzystanie z dopłat. Kredytobiorcy otrzymywali od pozwanego nienależne dopłaty do oprocentowania ze środków powódki, o czym pozwany wiedział od 23 października 2002 r. Okoliczność ta została przesądzona wyrokiem wydanym w sporze między bankiem a kredytobiorcami, wiążącym w niniejszej sprawie zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. Za nienależne w świetle § 8 ust. 2 umowy o współpracy z 21 listopada 2005 r. należy uznać te wszystkie dopłaty, których pozwany nie powinien pobrać, gdyby prawidłowo wykonywał swoje obowiązki wynikające z umowy z powódką. Zgodnym zamiarem stron było takie uregulowanie wzajemnych praw i obowiązków, że pozwany miał kontrolować prawidłową realizację umowy kredytu, do którego powódka udzieliła dopłat do oprocentowania. W przypadku pobrania nienależnych dopłat pozwany powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu wszystkich dopłat dotychczas pobranych, a nie tylko dopłat nadmiernie pobranych. Pozwany przyjął na siebie wobec powódki tego rodzaju odpowiedzialność umowną o gwarancyjnym charakterze.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia o zwrot dopłat do oprocentowania kredytu bankowego. Jest to roszczenie o jednorazowe świadczenie umowne, nie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c. Termin jego przedawnienia wynosi dziesięć lat.

Skoro już w 2001 r. zaistniały podstawy do stwierdzenia, że kredytobiorcom nie należą się dopłaty do oprocentowania kredytu, a mimo to dopłaty te były pobierane przez pozwanego od powódki i żąda ona zwrotu dopłat wypłaconych za okres od 1999 r. do stycznia 2006 r., to jej roszczenie stało się wymagalne najpóźniej 31 stycznia 2006 r. Powódka była zobowiązana do bieżącego kontrolowania stanu realizacji umowy przez pozwanego, który informował ją o sposobie wykonania umowy przez kredytobiorców. Skoro powódka wystąpiła z roszczeniem dopiero 5 kwietnia 2016 r., to jej roszczenie jest przedawnione w całości.

Odnośnie do roszczenia o zasądzenie odszkodowania, Sąd Okręgowy stwierdził, że na pozwanym ciążył obowiązek wyegzekwowania od kredytobiorców i niezwłocznego przekazania na rzecz powódki udzielonych przez nią dopłat w przypadku, gdy zaistnieje określony w umowie obowiązek zwrotu dopłat z odsetkami ustawowymi. Gdyby pozwany podjął działania zmierzające do wyegzekwowania dopłat nienależnie udzielonych kredytobiorcom niezwłocznie po tym jak roszczenie to stało się wymagalne, to kredytobiorcy nie mogliby skutecznie podnieść zarzutu przedawnienia. Roszczenie banku przeciwko kredytobiorcom o zwrot przekazanych dopłat do oprocentowania kredytu stosownie do § 6 ust. 1 umowy i art. 120 k.c. stało się wymagalne z chwilą ziszczenia się przesłanki zwrotu dopłat, czyli najpóźniej z dniem 1 stycznia 2001 r., ponieważ kredytobiorcy zgodnie z planem gospodarczym mieli rozpocząć działalność agroturystyczną w 2000 r. Wówczas doszło do niewykonania zobowiązania umownego. Bez znaczenia jest, że pozwany dowiedział się o niewykonaniu przez nich zobowiązania dopiero 23 października 2002 r., bowiem gdyby prawidłowo wykonywał obowiązki określone w § 9 ust. 4 umowy o współpracy dotyczące monitorowania kredytowanego przedsięwzięcia, to powinien zapoznać się ze stanem realizacji umowy już w 2000 r. i wystąpić przeciwko kredytobiorcom o zwrot dopłat do oprocentowania w 2001 r. Gdyby tak uczynił, to kredytobiorcy nie mogliby skutecznie podnieść zarzutu przedawnienia. Sprzeczna z przepisami umowy zwłoka pozwanego z podjęciem działań zmierzających do wyegzekwowania roszczenia aż do 2007 r. umożliwiła kredytobiorcom częściowo skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia.

W związku z niewykonaniem przez pozwanego zobowiązania powódka poniosła szkodę obejmującą uszczerbek majątkowy stanowiący różnicę między aktualnym stanem jej majątku a stanem hipotetycznym, jaki by istniał, gdyby zobowiązanie zostało należycie wykonane. Powódka utraciła możliwość odzyskania od kredytobiorcy wierzytelności w części, w jakiej ta wierzytelność nie została wyegzekwowana. Niewykonanie umowy przez pozwanego było następstwem okoliczności, za które ponosi on odpowiedzialność. Gdyby pozwany w prawidłowy sposób wykonywał umowę, to powódka mogłaby odzyskać jedynie należność główną przysługującą Agencji wobec kredytobiorców oraz zsumowane odsetki z tytułu opóźnienia w zapłacie tej należności głównej za okres 3 lat przed upływem terminu przedawnienia roszczenia, a nie za cały okres objęty żądaniem pozwu. W pozostałym zakresie powódka nie wykazała szkody.

Sąd Okręgowy za pewne uznał, że nawet gdyby pozwany prawidłowo prowadził czynności egzekucyjne na rzecz powódki, to kredytobiorcy podnieśliby zarzut przedawnienia roszczenia, a zatem nawet przy zachowaniu najwyższej staranności pozwana mogłaby wyegzekwować na rzecz powódki jedynie należność główną oraz zsumowane odsetki z tytułu opóźnienia w zapłacie tej należności głównej liczone jedynie za okres 3 lat. Zgodnie bowiem z przepisem art. 118 k.c. co do roszczenia o wierzytelności, których przedmiotem są świadczenia okresowe

termin przedawnienia wynosi 3 lata. Zdaniem Sądu Okręgowego powódka nie może domagać się od pozwanego naprawienia szkody w większym zakresie, niż to co realnie utraciła na skutek jego bezprawnego zaniechania.

Także jednak co do roszczenia o odszkodowanie pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia z upływem 10 lat od dnia jego wymagalności, stosownie do art. 118 k.c. Roszczenie o odszkodowanie za szkodę spowodowaną naruszeniem zobowiązania powstaje w momencie zrealizowania się przesłanek, które w myśl art. 471 k.c. decydują o jego powstaniu, a staje się wymagalne co do zasady dopiero po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. uzasadnia oddzielenie od siebie rzeczywistej wymagalności roszczenia od wymagalności hipotetycznej, ustalonej z odwołaniem się do chwili, w której stan wymagalności roszczenia mógł powstać najwcześniej. Zdarzeniem wyznaczającym ten hipotetyczny stan wymagalności roszczenia odszkodowawczego jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania i powstanie szkody. Skoro już w 2001 r. zaistniały podstawy do stwierdzenia, że kredytobiorcom nie należą się dopłaty do oprocentowania kredytu, a mimo to dopłaty te były pobierane przez pozwanego od powódki do stycznia 2006 r., to roszczenie powódki stało się w całości wymagalne najpóźniej z dniem 31 stycznia 2006 r. Tego dnia powódce najpóźniej znany był rozmiar szkody. Gdyby powódka w należyty sposób dbała o własne interesy i monitorowała realizację umowy przez pozwanego, to z łatwością mogłaby ustalić, że od 2002 r. pozwany nie wykonuje umowy w należyty sposób, gdyż pozwany poinformował ją o tym w grudniu 2002 r.

Wyrokiem z 20 marca 2018 r. Sąd Apelacyjny w [...]. oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego z 17 sierpnia 2016 r. Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne i ocenę prawną sprawy przedstawioną przez Sąd Okręgowy.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 20 marca 2018 r. powódka zarzuciła, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego, to jest: - art. 471 k.c. w związku z art. 120 § 1 k.c. i art. 117 § 2 k.c. przez błędną wykładnię i pominięcie, że skoro uchylenie się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia następuje jedynie na zarzut zgłoszony przez podmiot, wobec którego kierowane jest roszczenie, to w sytuacji, gdy pozwany był

zobowiązany do niezwłocznego dochodzenia od kredytobiorców należności z tytułu zwrotu dopłat w razie wystąpienia przesłanek do ich zwrotu i niedopuszczenia do ich przedawnienia zgodnie z § 9 ust. 4 pkt 4 umowy z 21 listopada 2005 r. (wcześniej § 9 ust. 4 pkt 4 umowy z 11 stycznia 2002 r.), dopiero po skutecznym podniesieniu tego zarzutu i prawomocnym oddaleniu powództwa banku można mówić o zaistnieniu wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej *ex contractu* wobec powódki i z tą chwilą powstała wymagalność hipotetyczna uzasadniająca zwrócenie się przez powódkę przeciwko pozwanemu o zapłatę; - art. 471 k.c. w związku z art. 120 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 i 2 w związku z art. 353¹ k.c. przez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i pominięcie przy ustalaniu daty wymagalności roszczenia odszkodowawczego powódki § 8 ust. 3 i 4 umowy z 21 listopada 2005 r. (wcześniej § 8 ust. 3 i 4 umowy z 11 stycznia 2002 r.), § 9 ust. 1, 2, 3, 4 pkt 1-4 umowy z 21 listopada 2005 r. (wcześniej § 9 ust. 1, 2, 3, 4 pkt 1-4 z 11 stycznia 2002 r.) oraz pkt 111.11 zasad obowiązujących w chwili zawarcia umowy kredytowej między pozwanym a kredytobiorcami, § 6 ust. 1 i 2 oraz § 8 ust. 2 umowy z 21 listopada 2005 r. (wcześniej § 6 ust. 1 i 2 oraz § 8 ust. 2 umowy z 11 stycznia 2002 r.), co doprowadziło do wadliwego ustalenia terminu wymagalności roszczenia na dzień najpóźniej 31 stycznia 2006 r., podczas gdy przesłanki roszczenia odszkodowawczego zaktualizowały się w chwili prawomocnego oddalenia powództwa banku przeciwko kredytobiorcom o zwrot dopłat Agencji.

Powódka zarzuciła też, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane z naruszeniem prawa procesowego, tj. art. 382 w związku z art. 244 § 1, art. 245 i art. 391 § 1 k.p.c. przez oparcie orzeczenia na części materiału dowodowego, a pominięcie dokumentów z akt sprawy [...] Sądu Okręgowego w L., które obrazują przebieg postępowania wyjaśniającego między bankiem a kredytobiorcami.

Powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a ewentualnie o orzeczenie co do istoty sprawy i uwzględnienie powództwa.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 382 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji powinien orzec w sprawie na podstawie materiału zebranego przed sądem pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Czynności dowodowe podejmowane przed sądem drugiej instancji doznają jednak ograniczenia przewidzianego w art. 381 k.p.c., gdyż co do zasady strona powinna powołać twierdzenia i służące ich wykazaniu dowody (także wtedy, gdy są nimi dokumenty zebrane w aktach innych postępowań sądowych)

w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Ustalenia Sądu pierwszej instancji dokonane w niniejszej sprawie zostały przez Sąd Apelacyjny zaakceptowane w całości, na podstawie tego materiału, który zgromadził Sąd Okręgowy. Ustalenia te obejmowały także dane o czynnościach obrazujących przebieg postępowania wyjaśniającego między bankiem a kredytobiorcami zmierzającego do wyjaśnienia, czy osiągnęli cel warunkujący przyznanie im dopłat ze środków powódki. Ustalenia te nie mogą być podważane w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c.), zwłaszcza, że są one dostateczne do zastosowania w sprawie prawa materialnego.

Nie sposób przyjąć, żeby Sąd Apelacyjny naruszył art. 244 § 1 i art. 245 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., gdyż mogłoby to polegać wyłącznie na uznaniu za urzędowe dokumentów niemających takich cech albo odmówieniu dokumentom urzędowym dopuszczonym jako dowód w sprawie właściwej im mocy. Tego rodzaju sytuacja niewątpliwie nie miała miejsca.

Powódka nie kwestionuje kwalifikacji prawnej roszczeń, których dochodziła w sprawie ani także stanowiska Sądów *meriti* na temat ich charakteru i długości okresu ich przedawnienia. Jedno z roszczeń miało oparcie w umowie i zmierzało do jej wykonania, a drugie opierało się na tezie o nienależytym wykonaniu zobowiązania umownego i zmierzało do naprawienia wynikającej z tego tytułu szkody.

Sądy *meriti* zasadnie przyjęły, że termin wymagalności roszczenia o wykonanie umowy rozpoczął bieg nie później niż z chwilą, gdy w związku ze spłatą kredytu strony zaprzestały wykonywania umowy, co miało miejsce w styczniu 2006 r. Roszczenie powódki o wykonanie umowy stało się zatem wymagalne najpóźniej 31 stycznia 2006 r. i w chwili wystąpienia z pozwem w niniejszej sprawie było przedawnione.

Roszczenie o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania powstaje w chwili, w której aktualizują się wszystkie przesłanki odpowiedzialności z tego tytułu, czyli ma miejsce stan niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania i powstaje szkoda wierzyciela.

Zobowiązanie do zaspokojenia tego roszczenia jest bezterminowe, co oznacza, że w świetle art. 455 k.c. staje się ono wymagalne niezwłocznie po tym, jak wierzyciel wezwie dłużnika do jego zaspokojenia. Początek biegu terminu przedawnienia takiego roszczenia trzeba określić stosownie do art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., tj. z odwołaniem się do konstrukcji hipotetycznej wymagalności, która nastąpiłaby, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do zaspokojenia roszczenia w najwcześniejszym możliwym terminie. W wypadku roszczenia odszkodowawczego *ex contractu* tym najwcześniejszym możliwym terminem jest chwila zrealizowania przesłanek odpowiedzialności, tj. powstania szkody w majątku wierzyciela pozostającej w związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem lub niewykonaniem zobowiązania. Od tej chwili wierzyciel może bowiem skutecznie wezwać dłużnika do zapłaty odszkodowania, powodując stan wymagalności powstałego na jego rzecz roszczenia odszkodowawczego, który następuje niezwłocznie po otrzymaniu przez dłużnika wezwania.

W ujęciu art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. bieg przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z naruszenia zobowiązania rozpoczyna się w chwili następującej niezwłocznie po otrzymaniu wezwania dłużnika do zapłaty odszkodowania, gdyby wierzyciel wystąpił z wezwaniem w najwcześniejszym możliwym terminie, którym jest chwila powstania w jego majątku szkody pozostającej w związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem lub niewykonaniem zobowiązania (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 22 listopada 2013 r., III CZP 72/13, OSNC-Zd 2014, nr B, poz. 40, wyroki Sądu Najwyższego z 11 sierpnia 2016 r., I CSK 565/15, niepubl., z 4 października 2019 r., I CSK 511/18, niepubl.).

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 4 października 2019 r., I CSK 511/18 tak określony początek biegu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego jest uwarunkowany okolicznościami obiektywnymi i nie zależy od okoliczności subiektywnych, w szczególności świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu konkretnego roszczenia i stanu jego wiedzy o zdarzeniach, z których wynika jego roszczenie (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117). Nie ma zatem podstaw do obliczania biegu przedawnienia roszczenia według reguł *a tempore scientae*.

Przeciwko temu przemawia brzmienie art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., jak również założenie, że stosowanie takich reguł przedawnienia wymaga wyraźnej regulacji (art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze i art. 449⁸ zdanie pierwsze k.c., zob. też uchwałę Sądu Najwyższego z 22 listopada 2013 r., III CZP 72/13). Uzależnienie początku biegu terminu przedawnienia od subiektywnej świadomości wierzyciela co do przysługującego mu roszczenia, bez ograniczenia w czasie, stawiałoby strony przez dziesiątki lat w niepewności co do ich sytuacji prawnej, gdy tymczasem najdłuższy termin przedawnienia roszczeń według kodeksu cywilnego wynosi dziesięć lat (wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNC 1992, nr 7-8, poz. 137).

Kwestie subiektywne mogą mieć znaczenie co najwyżej w kontekście oceny, czy w konkretnej sprawie podniesienie zarzutu przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.).

Sądy *meriti* przyjęły, że szkoda polegająca na tym, że powódka nie będzie w stanie odzyskać środków przekazanych przez pozwanego tytułem dopłaty W. W. i T. W. wystąpiła najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia o zwrot dopłaty w stosunku do tych kredytobiorców. Roszczenie, które uległo przedawnieniu nie może być bowiem skutecznie dochodzone, a doświadczenie życiowe nakazuje przyjąć, że dłużnik, jeśli ma takie prawo, podniesie skutecznie zarzut przedawnienia. Nie sposób wiązać chwili powstania szkody po stronie powódki z chwilą, w której kredytobiorcy, wezwani do zwrotu środków z nienależnie im wypłaconej dopłaty, zgłosili zarzut przedawnienia tego roszczenia. Takie podejście relatywizowałoby moment, z którym roszczenie należy uznać za przedawnione i mogłoby go odsuwać w bliżej nieokreśloną przyszłość. Szkoda powódki polegająca na tym, że nie może odzyskać od W. W. i T. W. kwot udzielonych im dopłat, jeśli powstała, to w chwili, gdy przedawniło się roszczenie o zwrot tych dopłat wskutek bezczynności pozwanego, stanowiącej naruszenie jego zobowiązania wobec powódki. Sądy *meriti* przyjęły, że 31 stycznia 2006 r. powódka знаła pełny rozmiar szkody, bowiem wtedy właśnie powódka przekazała ostatnią dopłatę do oprocentowania, a kredytobiorcy spłacili zobowiązanie wobec pozwanej z tytułu umowy kredytu. Powódka już 5 grudnia 2003 r. miała świadomość, że wypłacane dopłaty do

oprocentowania kredytu udzielonego przez pozwaną W. W. i T. W. stanowią świadczenie nienależne z uwagi na to, że kredytobiorcy nie uruchomili działalności agroturystycznej do 2000 r., co warunkowało korzystanie z dopłat. Powódka jest profesjonalnym podmiotem, który na podstawie zawartych z pozwanym umów mógł kontrolować pozwanego co do sposobu ich realizacji i bez trudu przekonać się o istnieniu swojej wierzytelności. Zaniechanie skorzystania z tych uprawnień przez powódkę nie ma wpływu na termin wymagalności i bieg przedawnienia roszczenia odszkodowawczego.

Powyższe wnioski są uzasadnione także w świetle prawidłowo wyłożonych przez Sądy *meriti* umów łączących strony.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1, art. 398²¹ i 391 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw